

# Weź się ubierz – Administratorr Electro

Ja na prawdę już nie mam gdzie uciec  
Systemie złap mnie i wchłoń  
Możesz dać mi na imię Michał  
Lub wybrać spośród innych imion  
Bo wiesz kiedy ściągniemy maski  
Zobaczymy prawdziwą twarz  
Wyjdą zmarszczki i nie prosząc łaski  
Krzykniemy sobie prosto w twarz  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz  
Więc proszę, usiądź sobie wygodnie  
Zamknij oczy, zagryź wargi, powiem prawdę  
Dla bezpieczeństwa zwiążemy Ci ręce  
Nie obawiaj się,  
Nie będziesz wyglądała ładniej  
Nie rycz proszę, bo zgaszę światło  
A w ciemnościach dzieje się źle  
Jak nie rozumiesz, to radzę Ci zasnąć  
Szczere, to mówię, krzycząc przez sen  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz  
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię  
Ale weź się ubierz





Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych